Telefon № 11. Cena 25 groszy.

Gazeta Nowska

Abonament miesięczny w ekspedycji 90 groszy, z opłatą pocztową 98 groszy. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie lub tem podobnych nie przewidzianych okoliczności, wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagać się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Od ogłoszeń pobiera się za 1-łam. wiersz 15 groszy. Reklamy przed działem ogłoszeń wiersz 35 groszy. — „Gazeta Nowska" wychodzi 1 raz tygodniowo a mianowicie w piątek. — Wydawca, drukiem i nakładem Władysława Wesołowskiego w Nowem (Pomorze). Prenumerata płatna zgóry. Ogłoszenia płatne natychm. Redaktor odpowiedz. Władysław Wesołowski, Nowe.

Nr. 15. Nowe, sobota 11-go kwietnia 1936 r. Rok XIII.

Jaja Wielkanocne i pisanki.

Pisanki, czyli malowane jaja, zwą się też piskami kraszankami, malowankami lub skrobaczkami. Już w starożytności istniał zwyczaj malowania jaj, o czem znajdujemy wzmianki w dziełach Owidjusza, Plinjusza i Juwenala.

W symbolistyce starochrześcijańskiej jajo uważane było za symbol odrodzenia. Jaja malowane łączył dawniej ścisły związek z przestrzeganiem surowych reguł wielkopostnych. Początkowo Kościół nie pozwalał spożywać jajek w okresie Wielkiego Postu później zezwolił jeść je tylko do Wielkiego Piątku. Ukazanie się jajek, zabarwionych na czerwono, było dla żarłoków radosnym znakiem powrotu do obfitych posiłków mięsnych.

O pisankach w związku z Wielkanocą istnieje mnóstwo legend. Jedna z nich opowiada o biednym chłopie, który, niosąc na targ w koszyku jajka, spotkał po drodze Chrystusa, uginającego się pod ciężarem krzyża. Chłop pomógł Jezusowi dźwigać krzyż, a kiedy potem rzucił okiem na swój koszyk, ujrzał w nim czerwone, miast białych, jaja. Istnieje też legenda o Magdalenie, której ukazał się anioł, zapowiadający zmartwychwstanie Chrystusa. Magdalena, rozpaczająca po ukrzyżowaniu Jezusa, wróciła do domu, gdzie, ku wielkiemu zdziwieniu, zastała wszystkie jajka, które przygotowała do jedzenia, zabarwione na czerwono. Magdalena rozdała te jajka apostołom, i znowu stał się cud: jajka zamieniły się w ptaki.

W Polsce zdawna już istniał zwyczaj malowania jajek na Wielkanoc. Jeszcze w XII w. rozpowszechniona była zabawa z malowanemi jajkami, która zwała się „na wybitki" lub „w bitki". Polegała ona na tem, że dwaj przeciwnicy uderzali swojemi pisankami, jedną o drugą, a kto je stłukł pierwszy, ten wygrywał.

Jaja farbuje się w szafranie, w odwarze z łupin, z cebuli, z kory dzikiej jabłoni, olszy i t. d., rysuje się zaś je rozpuszczonym woskiem, aby farba nie pokryła miejsc powoskowanych. Dawniej bywało i tak, że najwięksi malarze, zwłaszcza we Francji, ozdabiali jajka rysunkami, wyobrażającemi krajobrazy, scenkami rodzajowemi, a nawet scenami historycznemi. Ludwik XV, król Francji, kazał swym nadwornym malarzom przygotowywać na święta Wielkanocy piramidę ze złoconych jaj, malowanych lub sztychowanych, które rozdawał dworzanom po wielkiej mszy wielkanocnej.

W Polsce z jajami święconemi wiąże się mnóstwo przesądów i zabobonów, które jeszcze pokutują po wsiach. A więc na szczęście tłucze się po uczcie wielkanocnej święcone jajka, gdzieindziej lud kładzie je pod progiem na „odżegnanie" chorób bydła, inni znów toczą święcone jaja po podłodze, co wypędza pchły z chaty, są i tacy, którzy zakopują jajka w ogrodzie i w polu, co chroni jakoby zbiory od suszy, gradobicia i powodzi...

Pan Prezydent ojcem chrzestnym.

W niedzielę, dnia 5 b. m. odbyła się w kościele farnym w Nowem uroczystość chrztu Ignacego Szczepańskiego, siódmego syna Feliksa Szczepańskiego, robotnika z Średnika (gmina Nowe). Pan Prezydent Rzeczypospolitej Ignacy Mościcki wyraził zgodę na pozostanie ojcem chrzestnym Ignacego Szczepańskiego. W imieniu Pana Prezydenta Rzeczypospolitej trzymał do chrztu Ignacego Szczepańskiego p. Wicestarosta Powiatowy Świecki Wincenty Dołżycki. Po uroczystości chrztu p. Wicestarosta wraz z ojcem chrześniaka Pana Prezydenta i chrześniakiem udał się samochodem do mieszkania rodziców chrześniaka, gdzie zabawił dłuższą chwilę, informując się o warunkach życia rodziny i obdarowując ją doraźną zapomogą. Dar Pana Prezydenta R. P. w postaci książeczki oszczędnościowej na 50,— zł doręczono poprzednio.

Tydzień „Sokoła".

W czasie od 10 do 17 kwietnia odbędzie się na całem Pomorzu „Tydzień S o k o ł a". Zwraca się z usilną prośbą do Szan. Obywateli miasta Nowego i okolicy o poparcie tego jedynego towarzystwa gimnastycznego w naszem mieście przez ofiarowanie chociaż po kilka groszy na ten cel w czasie kwesty.

Jaka młodzież — taka przyszłość narodu! Każdy polak patriota życzy sobie, by Polska miała obywateli zdrowych i silnych na ciele i na duchu. A przecież „Sokół" w myśl hasła „w zdrowem ciele — zdrowy duch" wychowuje swych druhów, chlubną ma przeszłość i dużo okazał hartu ducha w czasach zaborczych. Niechaj więc w Nowem nie będzie obywatela, któryby się nie przyczynił do rozwoju „Sokoła" w Polsce.

Nowe prawo czekowe.

Nasze nowe prawo czekowe, według projektu rządowego z dnia 21 lutego 1936 r. oparte zostanie w całości na uchwałach konferencji genewskiej z 1931 r. Prawo to, zdawna oczekiwane przez społeczeństwo polskie, wprowadzi do obecnie obowiązujących przepisów pewne zasadnicze zmiany, których naczelnym zadaniem jest bezpieczeństwo i powiększenie sprawności obrotu.

Prócz całego szeregu drobnych nie interesujących szerszych warstw ludności poprawek, nowa ustawa stwarza szereg nieznanych dotąd w Polsce instytucyj czekowych, jak np. czek zakrzyżowany, i w znacznym stopniu uniemożliwia szerzenia się plagi czeków bez pokrycia, która najbardziej dokuczała polskiemu obrotowi czekowemu, a z którą walka, według obowiązujących jeszcze przepisów, jest bardzo utrudniona.

Znany ustawodawstwom zachodnim „czek zakrzyżowany" (cheque barr'e, crossed cheque) będzie u nas przywitany z należnym mu uznaniem. Instytucja zakrzyżowania polega na tem, że okaziciel czeku nie może podjąć i otrzymać od bankiera gotówki za okazaniem. Bankier po okazaniu czeku ma jedynie obowiązek przelania należnej sumy na inne konto bankowe, bądź w tym samym banku (znany u nas typ czeku przelewowego), bądź w innym. Okaziciel, który konta bankowego nie posiada, nie będzie mógł podnieść czeku i w ten sposób, gdy czek w razie zagubienia dostanie się w niepowołane ręce, będzie w nich bezwartościowym kawałkiem papieru. Projekt przewiduje zakrzyżowanie ogólne, polegające na umieszczeniu dwóch linij równoległych na pierwszej stronie czeku, oraz szczególne, gdy między temi dwiema linjami umieszcza się jeszcze nazwisko bankiera, u którego okaziciel musi posiadać rachunek czekowy. W pierwszym wypadku bank, który ma sumę wypłacić, może ją przelać do jakiegokolwiek banku wskazanego przez okaziciela, w drugim tylko do banku umieszczonego między dwiema linjami.

Projekt wspomina o czeku in blanco. Jeżeli czek taki, niezupełny w chwili wystawienia (np. brak sumy) uzupełniony został przez posiadacza niezgodnie z porozumieniem, nie można wobec osoby, okazującej czek do zapłaty w banku, zasłaniać się zarzutem, że nie zastosowano się do porozumienia, chyba że okaziciel nabył czek w złej wierze, albo przy nabyciu dopuścił się rażącego niedbalstwa. Przepis ten przesądza na przyszłość wszystkie spory, które tyle kłopotu sprawiały naszym sądom, gdy osoba trzecia, która w dobrej wierze czek przyjęła, zmuszona bywała następnie do poszukiwania swej należności nie z czeku, którego nie mogła zainkasować wobec zastrzeżeń wystawcy, ale od osoby, która jej ten czek wydała.

Przenieść czek na inną osobę można zapomocą indosu (żyra). Odpowiedzialność według nowych przepisów za zapłatę czeku ponosi wystawca, indosanci i poręczyciele. Jeżeli czek nie jest imienny, a na okaziciela, to odpowiedzialni są ci wszyscy, którzy podpisali swe nazwisko na odwrocie czeku. Wszyscy oni są zobowiązani z czeku solidarnie i posiadacz, po sporządzeniu protestu, może skierować swe poszukiwania do każdej z tych osób.

Czek wystawiony i płatny w kraju winien być przedstawiony do zapłaty w ciągu 10 dni. Czeki zagraniczne w ciągu 20, względnie 70, jeśli czek został wystawiony w innej części świata.

Podobnie jak w prawie wekslowem, postanowiono, że czek wystawiony na walutę obcą można płacić w terminie w walucie krajowej podług kursu w dniu zapłaty. Gdy jednak czek nie zostanie zapłacony we właściwym czasie (pójdzie do protestu), posiadacz może żądać zapłaty sumy czekowej w walucie krajowej, albo według kursu w dniu zapłaty, albo w dniu przedstawienia. Zasad powyższych nie stosuje się, gdy zapłata ma być uiszczona w efektywnej walucie zagranicznej.

Najważniejszemi jednak przepisami nowego projektu są te, które faktycznie usuwają z życia gospodarczego rozpowszechnione obecnie czeki postdatowane, zbliżone swym charakterem do weksli i nie mające nic wspólnego z instytucjami czekowemi. Wystawianie czeków z datą o dwa, trzy tygodnie lub nawet miesiące późniejszą od daty wystawienia faktycznego miało ten skutek, że gdy w dniu okazania bank stwierdzał, że niema pokrycia, dłużnik zawsze znalazł wytłumaczenie w sądzie karnym, że spodziewał się na ten dzień wpływów i unikał w ten sposób odpowiedzialności. Przepisy projektu głoszą: czek płatny jest za okazaniem, wszelka wzmianka przeciwna uważa się za nienapisaną. Czek przedstawiony do zapłaty przed dniem wskazanym, jako data wystawienia (postdatowany) jest płatny w dniu okazania. Ten przepis zmusza wystawcę do posiadania pokrycia u bankiera już w dniu faktycznego wystawienia, ponieważ nie może on mieć pewności, czy posiadacz nie przedstawi go natychmiast do zapłaty w banku.

W ten sposób, z jednoczesnem wzmocnieniem sankcyj karnych za wystawianie czeków bez pokrycia, nowe prawo zapewni rzeczywiste bezpieczeństwo obrotu czekowego i przywróci zaufanie do tej doskonałej i nowoczesnej formy zapłaty, powszechnie przyjętej w krajach o wysokiej kulturze gospodarczej.

NA ŚWIĘCONE.

W dniu 8 b. m. odbyło się dodatkowe ciągnienie wilkanoone dla tych numerów losów, które pozostały w kole po zakończeniu ciągnienia czwartej klasy trzydziestej czwartej Loterji Państwowej.

Największa wygrana tego ciągnienia w kwocie dwudziestu tysięcy złotych padła na Nr. 179461, będący własnością mieszkańców Włodzimierza Wołyńskiego, pp. B. M., Z. P., N. D. i W. D., każda z tych osób otrzymała po cztery tysiące złotych.

Cztery wygrane po pięć tysięcy złotych padły w Warszawie, mianowicie na n-ry 1835, 29379, 49399 i 182607; po pięć tysięcy wygrały też numery: 166410 i 157389 (we Lwowie).

Zaraz po świętach, bo już piętnastego b. m. rozpocznie się ciągnienie trzeciej klasy trzydziestej piątej loterji. W ciągu trzech dni rozlosowane będą: trzy wygrane po pięćdziesiąt tysięcy złotych każda, pięć po dwadzieścia tysięcy zł, piętnaście po dziesięć tysięcy, dwadzieścia po pięć tysięcy, oraz wiele pomniejszych. Trzy wygrane główne po sto tysięcy złotych, wylosowane będą w ostatnim dniu ciągnienia, t. j. siedemnastego kwietnia.

Należy pamiętać zawsze, że ten tylko może wygrać, kto posiada los loteryjny, trzeba więc pośpieszyć się z odnowieniem go, gdyż w ten sposób uniknie się wszelkich komplikacyj.

Ruch naturalny ludności w r. 1935.

Główny Urząd Statystyczny opracował dane dotyczące ruchu naturalnego ludności w Polsce w ciągu r. 1935. W roku tym zanotowano w całej Polsce 876.667 urodzeń żywych i 470.998 zgonów, w tem 111.319 zgonów niemowląt. Na 1000 mieszkańców przypada 26.1 urodzeń żywych i 14 zgonów.

Przyrost naturalny ludności wynosił 405.669 osób, t. j. 12.1 na 1000 mieszkańców. W stosunku do liczby mieszkańców przyrost naturalny w porównaniu z r. 1934 nie uległ zmianie, w porównaniu zaś z latami poprzedniemi zmniejszył się w stosunku do r. 1933 o 0.2, w porównaniu z rokiem 1932 — o 1.7, w porównaniu zaś z okresem największego przyrostu naturalnego w r. 1930 — o 4.9 na 1000 mieszkańców.

Przyrost naturalny ludności według wyznań przedstawiał się następująco: wyznanie rzymsko-katolickie 265.183 osób, prawosławne 60.698, grecko-katolickie 38.408, mojżeszowe 32.988, ewangelickie 5.072 oraz inne wyznania 3.420. Największy przyrost naturalny na 1000 mieszkańców wykazuje wyznanie prawosławne, mianowicie 14.5, dalej rzymsko-katolickie 12.5, grecko-katolickie 10.7, mojżeszowe 10.5 i ewangelickie 5.8.

33.823.000 mieszkańców w Polsce.

Według obliczeń Głównego Urzędu Statystycznego liczba ludności w Polsce w początkach r. b. wynosiła 33.823.000 osób, t. j. o 405.000 więcej niż w początkach r. 1935.

Kto się urodził 1 kwietnia.

Prima Aprilis jest nietylko dniem, w którym płata się figle znajomym i przyjaciołom. Pod tą datą rodzili się ludzie, którzy wpływali decydująco na bieg historji i kultury ludzkiej. W r. 742 dnia 1 kwietnia urodził się Karol Wielki, tego też dnia przyszedł na świat rycerz bez skazy i zmazy Bajard. 1 kwietnia jest również datą narodzin znakomitego kompozytora Józefa Haydna, ojca gastronomów — Brillat-Savarin'a, założyciela cesarstwa niemieckiego — ks. Ottona Bismarcka. 1 kwietnia 1514 r. rozpoczął Rafael pracę nad malowaniem słynnych fresków w kaplicy Sykstyńskiej, w Watykanie. 1 kwietnia 1631 r. ukazała się w Paryżu pierwsza gazeta „La Gazette", założona przez Renaudot. 1 kwietnia 1821 r. zachorował śmiertelnie na raka cesarz Napoleon, internowany na wyspie św. Heleny. Już z tego pobieżnego choćby przeglądu wydarzeń i dat widać, że 1 kwietnia jest nietylko dniem psotnych żartów w historji ludzkości.

Czas letni na Zachodzie.

Z nadejściem wiosny różne kraje zachodu przechodzą do czasu letniego i następują przesunięcia zegarów. W Belgii zatem czas letni wejdzie w życie 19 kwietnia i trwać będzie do 4 października; we Francji czas letni rozpoczyna się 18 kwietnia i trwać będzie do 3 października; w Holandji rozpocznie się on 15 maja i zakończy 4 października; w Portugalji — od 18 kwietnia; w Anglji — od 19 kwietnia do 4 października; w Stanach Zjednoczonych — od 26 kwietnia do 27 września.

Matuzalemowie starożytności pod znakiem zapytania.

Słynny archeolog angielski, sir Leonard Wooley, który prowadził roboty przy wykopaliskach miasta Ur w Mezopotamji, ogłosił sensacyjny artykuł w sprawie możliwości istnienia biblijnych Matuzalemów. Twierdzi on mianowicie, że nienormalnie sędziwy wiek patriarchów biblijnych da się wytłomaczyć tożsamością imion ojców i wnuków, przyczem w chronologii pominięto zupełnie pośrednie ogniwa rodzinne. Tak więc, twierdzi sir Wooley, jeden z królów Ur, Mes-Anni-Padda, miał jakoby panować 80 lat, gdy w rzeczywistości panowanie jego trwało znacznie krócej, albowiem do okresu jego rządów dołączono okres rządów syna jego, który miał to samo imię, jak o tem przekonały archeologów wykopaliska z Ur. Sir Wooley przytacza więcej takich przykładów i twierdzi na ich podstawie, iż prawdopodobnie było dwóch Abrahamów i kilka generacyj Matuzalemów, których wiek jest wynikiem dodawania.

Ziemia okrążona w jedną sekundę.

Astronom obserwatorjum Mount Wilson w Kalifornji (U. S. A.), dr. Milton L. Humason, wykrył na horyzoncie mgławicę, która okrąża ziemię w ciągu jednej sekundy. Mgławica porusza się z szybkością 94 miljonów mil na godzinę. Odległość mgławicy od ziemi oblicza dr. Humason 1.404.000.000.000.000.000.000.000.000 (24 zera) mil, co oznacza, że światło tej mgławicy potrzebuje 234.000 lat, aby dobiec do ziemi, aby promienie jego dotarły do objektywu teleskopu. Nowoodkryta mgławica należy do grupy 200 podobnych jej mgławic, które są oddalone każda od siebie o cyfrę 6 z 18 zerami mil. Astronomiczne dosłownie cyfry dają pojęcie o nieograniczoności przestrzeni kosmicznych, wśród których krążą ciała niebieskie, a wraz z nimi i nasz glob ziemski.

Najlepsze uposażenie w Ameryce.

Urzędy skarbowe w Stanach Zjednoczonych dokonywują rewizji złożonych zeznań o dochodzie za rok ubiegły. W pierwszym rzędzie sprawdzane są uposażenia pracowników, później dochody miljonerów i przedsiębiorców. Człowiekiem, który, jak wynika z obliczeń skarbowych, pobiera największą w Stanach pensję, jest Thomas Watson, prezes międzynarodowej korporacji maszyn biurowych. Pensja roczna tego „pracownika" za rok 1935 wyniosła 364.532 dolary. Pobiera więc on za każdy dzień pracy w biurze prawie 1000 dolarów! Wcale niezły majątek można odłożyć z takiej pensyjki.

Obwieszczenie.

Podaje się do publicznej wiadomości, że w dniu 10 kwietnia 1936 r. o godzinie 8—9½ rano nastąpi przerwa w dostawie prądu z powodu naprawy urządzeń elektrycznych.

Nowe, dnia 8 kwietnia 1936 r.

(—) Kuchczyński, burmistrz.

Duże koszty — wielkie nic.

Liga Narodów, a zwłaszcza jej sekretarjat generalny, jest instytucją, której koszty pozostają w stosunku odwrotnym do rezultatów praktycznych funkcjonowanie tej instytucji. Kilkanaście miljonów franków pochłonęła budowa i wykończenie olbrzymiego gmachu Ligi w Genewie, w parku Ariana. Wykończono właśnie budowę, gdy wydarzyły się znane wypadki polityczne nad Renem, które spowodowały zwołanie sesji Rady Ligi. I oto z inicjatywy Anglji przeniesiono naradę Ligi z Genewy do Londynu. Przenosiny te jak i sama konferencja kosztowały bardzo przyzwoitą sumę. Jak obliczają, sięga ona 800.000 franków szwajcarskich. Bardzo drogo w stosunku do wyniku, który mogliby osiągnąć partnerzy bez pomocy Ligi, pokłóciwszy się na własną rękę, bez wyjazdów nad Tamizę.

O pomoc dla bezrobotnych.

W związku z nadchodzącemi świętami wielkanocnemi Zarząd Miejski apeluje do ofiarności Obywateli miasta Nowego o składanie ofiar na udzielenie pomocy bezrobotnym i umożliwienie im spędzenia świąt w bardziej uroczystym nastroju. Zarząd Miejski pragnie obdarzyć wszystkich bezrobotnych żywnością, aby w ten sposób ulżyć im choć częściowo w tej ciężkiej chwili.

Ofiary prosimy składać w piątek i sobotę w Kasie Miejskiej.

Nowe, dnia 9 kwietnia 1936 r.

Zarząd Miejski

(—) Kuchczyński, burmistrz.

Obwieszczenie o licytacji.

W myśl § 83 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 25. VI. 32 r. o postępowaniu egzekucyjnem Władz Skarbowych (Dz. U. R. P. Nr. 62 poz. 580), Urząd Skarbowy w Świeciu n/W. podaje do ogólnej wiadomości, że dnia 18 kwietnia 1936 r. o godzinie 11-tej w firmie „Silva" właść. Fr. Dettlaf w Nowem pow. świeckie — odbędzie się sprzedaż desek:

45 m³ desek (stolarskich) bezsęcznych i 25 m³ desek sosnowych - środków.

Świecie, dnia 4 kwietnia 1936 r.

Naczelnik Urzędu Skarbowego.